

LITERATUROZNAWSTWO I PRZEKŁADOZNAWSTWO

Magdalena Dąbrowska
Instytut Rusycystyki
Uniwersytet Warszawski

DOI: <https://doi.org/10.31648/an.3633>

IWAN ŁOBOJKO W POLSKIM ŚRODOWISKU NAUKOWYM (DWA PODEJŚCIA DO TEMATU NA PODSTAWIE WSPOMNIEŃ)

Key words: Ivan Loboiko, Vilnius University, science, students, memoirs

Давно борюсь я с желанием записывать свои воспоминания. Правда, что жизнь моя не представляет ничего важного и ничем не разнится от обыкновенной жизни русского профессора, но я приучился наблюдать, и, может быть, то, что скажу о других и о том, что я видел и узнал, будет любопытно [Лобойко 2013, 205]¹.

Хотя я воспитан был получше, служил в столице, видел ученое общество, обращался с учеными, достопамятными писателями иностранными и русскими, но подле этих профессоров, которых я застал еще в Виленском университете, я чувствовал свое ничтожество. И что я мог значить подле братьев Снядецких, Иосифа Франка, Боянуса, Гроддека, старшего Юндзилла и Капелли? [Лобойко 2013, 69].

Najszerszy wgląd w spuściznę memuarystyczno-epistolograficzną Iwana Nikołajewicza Łobojki, filologa i historyka, profesora Uniwersytetu Wileńskiego, urodzonego w 1786 roku w guberni charkowskiej, zmarłego w 1861 w Mitawie, daje wydany w 2013 roku pod redakcją Abrama Rejtblata w serii „Rosja w Memuarach” tom *Moje wspomnienia. Moje zapiski*, poza pozycjami

¹ W dalszej części artykułu po oznaczeniu pochodzenia cytatu ze wspomnień Iwana Łobojki zostanie podany (po numerze strony) tytuł konkretnej pozycji z zebranej w zbiorze z 2013 r. spuścizny memuarystycznej autora. W przypadku pierwszego motto do niniejszego artykułu są to *Zapiski i wspomnienia* (*Записки и воспоминания*), w przypadku drugiego – *Moje wspomnienia* (*Мои воспоминания*).

tytułowymi obejmujący autobiografię uczonego oraz jego list do metropolity Jewgienija (Jewfimija Bołchowitinowa) z jesieni 1823 roku i wyciąg z listu do tegoż adresata z 12 kwietnia 1833. Z powodzeniem tom ten mógłby wyjść również w serii pod tytułem „Polska w Memuarach”, gdyby taka ukazywała się, w znacznym stopniu bowiem wspomnienia, notatki i listy Łobojki dotyczą polskiego życia naukowego oraz kulturalnego i kontaktów rosyjsko-polskich i polsko-rosyjskich w tych dziedzinach w pierwszej połowie XIX wieku. Korpus „polskich” tekstów Łobojki jest, rzecz oczywista, szerszy i obejmuje – jeśli pozostać w tym samym obszarze spuścizny – korespondencję z Samuelem Bogumiłem Lindem [zob. Лобойко 1888, 25-27], Joachimem Lelewelem [zob. Попков 1963, 215-227; Лобойко 2008, 179-202] i Zorianem Dołęgą-Chodakowskim [Лобойко 2007, 390-400]. Wspólne wydanie całości *Moich wspomnień* i *Moich zapisków* (wraz z dołączonymi do nich na zasadach aneksu impresjami *Zapiski i wspomnienia*) poprzedziły publikacje cząstkowe: rozdziałów *Moich zapisków* o pobycie Łobojki w Wilnie, przełożonych na język polski i skomentowanych przez Samuela Fiszmana w kontekście procesu filomatów [Fiszman 1953, 107-133; 1962, 9-43], a także rozdziału z *Moich wspomnień* o Tadeuszu Bułharynie i Józefie Sękowskim [Лобойко 2007a, 208] oraz *Moich zapisków* (bez *Moich wspomnień*) w opracowaniu Rejtblata [Лобойко 2008a, 81-176]. Problem udziału Łobojki w procesie wileńskiej młodzieży podjął później Jerzy Borowczyk [Borowczyk 2003]. Szczegółowe omówienie *Moich zapisków* w opracowaniu Rejtblata wyszło spod pióra Redy Griškaitė [Griškaitė 2013, 149-187], do którego z kolei ustosunkowała się Maria Prussak, podsumowująca badania nad Łobojką takim oto – szerszym w swojej wymowie – wnioskiem:

badania nad XIX-wiecznym życiem literackim na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego są prowadzone w czterech krajach – w Polsce, w Rosji, na Litwie i na Białorusi, ponieważ wszędzie tam znajdują się nie spenetrowane jeszcze do końca materiały archiwalne; odmienna perspektywa narodowościowa przyczynia się również do odmiennego często spojrzenia na te same teksty, co bez wątpienia jest sytuacją naukową płodną pod warunkiem, że teksty publikowane w jednym kraju będą czytane i komentowane w drugim [Prussak 2013, 149].

Łobojko przyciąga uwagę badaczy także innych tematów, w tym badaczy działalności Kondratija Rylejewa oraz Wolnego Stowarzyszenia Miłośników Literatury Rosyjskiej [Лобойко 1980, 46-49; Базанов 1964, passim].

Iwan Łobojko pozostawił wspomnienia w dwóch wariantach, w dużym stopniu względem siebie komplementarnych, ale niedopracowanych i niedokończonych, zbudowanych, według określenia Rejtblata, na zasadzie „łańcucha fragmentów” [Рейтблат 2013, 23]². Pierwszy został napisany w 1843 roku w Petersburgu. Drugi powstał w Odessie w 1856 na fali przemian w początkach panowania Aleksandra II, kiedy, jak pisze ten sam badacz, „ludzie poczuli wewnętrzną wolność i Łobojko mógł pisać swobodniej (...) o śledztwie

² Tu i dalej, o ile nie podano inaczej, przekład własny – M.D.

na Uniwersytecie Wileńskim i o zniszczeniu uniwersytetu” [Рейтблат 2013, 22-23]. Na tej wersji właśnie bazował Fiszman [zob. Prussak 2012, 86]. Uniwersytet Wileński, który w 1803 roku uzyskał szeroką autonomię i był największą szkołą wyższą nie tylko w zaborze rosyjskim, lecz także w całej Rosji, został zamknięty po stłumieniu powstania listopadowego ukazem Mikołaja I z 1 maja 1832 roku. Iwan Łobojko pracował w nim jako profesor języka i literatury rosyjskiej w latach 1822-1832. Od 1825 do 1827 roku pełnił funkcję dziekana Wydziału Filologicznego. Odtwarzanie wydarzeń sprzed lat dało autorowi możliwość zaznaczenia zarówno swojego dystansu wobec nich, jak i zmian w świecie dokonujących się wraz z biegiem czasu³.

Łobojko zaczął pracę na Uniwersytecie Wileńskim po wygranym w październiku 1821 roku konkursie na stanowisko profesora. Jego pierwsze kontakty z Polakami datują się jednak już na lata 1815-1816, gdy pracował jako urzędnik w Warszawie, a nawet wcześniej – na okres studiów na uniwersytecie w Charkowie, rozpoczętych w 1805 roku. W *Moich wspomnieniach* „po imieniu” nazwał polskich znajomych dopiero z okresu warszawskiego, z partii „charkowskich” wyłania się jedynie obraz bezimiennej kilkuosobowej zbiorowości polskich studentów, w świadomości Łobojki zlewających się w jedną całość ze studentami węgierskimi, serbskimi i bawarskimi [Лобойко 2013, 44 – *Мои воспоминания*]⁴. W tym okresie Łobojko nie znał jeszcze języka polskiego, co więcej, na rynku w Berdyczowie, gdzie zatrzymał się w drodze do Warszawy, za język polski uznał mowę okolicznych chłopów małorosyjskich [Лобойко 2013, 44 – *Мои воспоминания*]. Pierwszym przedstawicielem nauki polskiej, z którym zetknął się i o którym wielokrotnie będzie wspominał, był Samuel Bogumił Linde. „Sława Schlözera i Lindego także (...) dotarła” – pisał o niemieckim historyku Auguście Ludwigu von Schlözerze i polskim leksykografie, który w chwili jego przyjazdu do Warszawy „zakończył już swoje wielkie dzieło [tj. *Słownik języka polskiego*, wydany w sześciu tomach w latach 1807-1814 – M.D.]” [Лобойко 2013, 44-45 – *Мои воспоминания*]. Do Wilna Łobojko udawał się z radą Józefa Sękowskiego i Tadeusza Bułharyna: „Jeśli chcesz odnieść sukces, naucz się po polsku i nie oczerniaj polskich pisarzy, jak to robił twój poprzednik” [Лобойко 2013, 68-69 – *Мои воспоминания*]⁵. Jechał też ze świadomością tego, iż jako przybysz z Petersburga może spotkać się z niechęcią ze strony polskich studentów. Przyczyny takiego stosunku upatrywał w nieznamomości języka rosyjskiego i Rosji, a także w znamionującej wszystkich

³ Zob. np. komentarz dotyczący znajomości języka rosyjskiej w Wilnie i okolicach przed laty i w chwili pisania wspomnień: „Студенты мои по большей части не умели ни читать, ни писать по-русски. (...) Вот на какой степени было за 20 лет познание русского языка в Литве, где ныне во всех училищах преподаются по-русски учебные предметы с таким же удобством, как и в коренной России” [Лобойко 2013, 69-70 – *Мои воспоминания*]. Por. pierwsze motto do tego artykułu.

⁴ *Moje zapiski* (*Мои записки*) rozpoczynają się od wyjazdu z Warszawy w 1816 r., nie ma w nich więc opisu pobytu w Charkowie i szerszej relacji z okresu warszawskiego.

⁵ Od 1805 r. profesorem języka i literatury rosyjskiej na Uniwersytecie Wileńskim był Iwan Czerniawski.

Polaków „pogardzie (...) dla wszystkiego, co nie jest polskie” [Лобойко 2013, 70 – *Мои воспоминания*]. Nowy wileński profesor zastosował się do rady i z pomocą jednego z najlepszych studentów Gotfryda Ernesta Groddecka zaczął naukę języka polskiego [Лобойко 2013, 71 – *Мои воспоминания*], którego znajomość była tym ważniejsza, że studenci w większości nie władali rosyjskim. Sam zaś Groddeck, znany filolog klasyczny, stał się dla niego wzorem interpretatora tekstów literackich, którego metody starał się wykorzystywać w odniesieniu do poezji rosyjskiej [Лобойко 2013, 71 – *Мои воспоминания*]. W ustępie wspomnień, w którym jest o tym mowa, nie pada nazwisko osoby uczącej go języka polskiego, ale wiadomo, że lekcji udzielał Mikołaj Malinowski, u którego Łobojko mieszkał i za sprawą którego poznał Adama Mickiewicza [Fiszman 1962, 11]. W tym kontekście warto wspomnieć, po pierwsze, o Kajetanie Niezabitowskim, który, jak donosił Cyprian Daszkiewicz Joachimowi Lelewelowi, „Łobojkę miał uczyć po żmudzku” [zob. *Archiwum...* 1997, 322]⁶ oraz, po drugie, o wymianie listów między Łobojką i Mickiewiczem, w której pierwszy chwalił osiągnięcia młodego poety, a drugi dziękował mu za pochwałę [Mickiewicz 1998, 296, 298-299⁷; por. Fiszman 1956, 18-19]. W chwili przyjazdu do Wilna Łobojko miał za sobą debiut publikacyjny, którym były okolicznościowe teksty wydane w Charkowie [Лобойков (sic!) 1811, 30-33]. Miejszem zamieszczenia pierwszych publikacji w nowym miejscu stał się „Dziennik Wileński” [Łobojko 1823, 145-157]. Działalność publikacyjną rozwijał tu także w kierunku dydaktycznym. Z myślą o młodzieży, przede wszystkim polskiej, wydał wybór poezji rosyjskiej, w przedmowie do niego zarysowując zasady doboru materiału do tego rodzaju publikacji [Лобойко 1827], a także przygotował zarys dziejów literatury rosyjskiej, który – jeśli udałoby mu się go wtedy ukończyć i oddać do rąk czytelników – stałby się, wedle przypuszczenia Rejtblata, „znaczącym osiągnięciem w rosyjskim literaturoznawstwie ze względu na to, że wyprzedziłaby go tylko *Próba historii literatury rosyjskiej* (1822) Nikołaja Grecza, o wiele mniej udana” [Рейтблат 2013, 19].

Krag przedstawicieli świata nauki, o których wzmianki zawierają wspomnienia Łobojki, obejmuje kilkanaście osób. Są wśród nich przedstawiciele różnych pokoleń, z których wysoko cenił w szczególności generację starszą: Jana i Jędrzeja Śniadeckich, Józefa Franka, Ludwika Henryka Bojanusa, Gotfryda Ernesta Groddecka, Stanisława Bonifacego Jundziła i Ludwika Alojzego Capelliego, „różniących się od młodego pokolenia profesorów wyglądem, pozą, światowym obyciem oraz niezachwianą wiarą w swoją wiedzę i talent” [Лобойко 2013, 69 – *Мои воспоминания*]⁸. Środowisko naukowe tworzyły osoby różnej narodowości: Frank i Bojanus mieli pochodzenie niemieckie, Capelli był Włochem. Łobojko wymienia uczonych różnych specjalności:

⁶ Korespondencja C. Daszkiewicza. Listy do Joachima Lelewela [1827, d. 7 stycznia].

⁷ 107. List do Jana Czeczota [Kowno, 31 maja / 12 czerwca 1823]. 109. Do Iwana Łobojki [Kowno, 2/14 czerwca 1823].

⁸ Zob. drugie motto do tego artykułu.

językoznawców i bibliografów (Samuel Bogumił Linde), etnografów i archeologów (Zorian Dołęga-Chodakowski – jeden z prekursorów badań nad Słowiańszczyzną), historyków (Joachim Lelewel), przyrodoznawców i lekarzy (Józef Frank – organizator kliniki przy Uniwersytecie Wileńskim i współzałożyciel Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego, Ludwik Henryk Bojanus – prekursor nowoczesnej weterynarii), często łączących badania w kilku dyscyplinach (Jan Śniadecki – astronom, matematyk, filozof i geograf, Jędrzej Śniadecki – lekarz, biolog, chemik i filozof). Kryteriów klasyfikacji uczonych sportretowanych czy przynajmniej wymienionych przez autora można zastosować więcej, by wymienić z jednej strony etap rozwoju ich kariery czy z drugiej – stopień zażyłości z nimi Łobojki i sposób przedstawienia ich przez niego. Studia nad losami i spuścizną poszczególnych uczonych poszerzają jednocześnie wiedzę o dziejach instytucji naukowych, a także o działalności wydawniczej, księgarskiej i bibliotekarskiej.

Kontakty Łobojki z otoczeniem układały się różnie, chwile lepsze zmieniały się w gorsze, wyrazy uznania przeplatały z niechęcią. Ryszard W. Wołoszyński tak ujął ich dynamikę:

Katedrę uniwersytecką (w Wilnie – M.D.) uzyskał w październiku 1821 r. Iwan Nikołajewicz Łobojko. (...) Kandydaturę Łobojki popierał (Nikołaj) Rumiancew, przychylnie odnosił się do niego Linde, sympatyzowali z nim filomaci i bliski im Kazimierz Kontrym. Jednakże gorliwość Łobojki w szerzeniu znajomości języka oraz literatury rosyjskiej, a także skłanianie młodzieży wileńskiej do obejmowania stanowisk w głębi Rosji wywołały zrazu pewne ochłodzenie uczuć wobec nowego profesora. Nazbyt ambitne plany wykładowcy starał się zredukować Rumiancew, zalecając liczenie się z trudnościami i poprzestawanie na tym, co jest rzeczywiście możliwe do wykonania. Kryzys zaufania został przełamany już w 1823 r., gdy Łobojko wziął udział w pracach komisji uniwersyteckiej, powołanej do zbadania sprawy filomatów. Dochodzenia tej komisji zakończyły się orzeczeniami, które formalnie potępiły tajne stowarzyszenia, lecz zarazem uznały fakt zaprzestania działalności tych związków za wystarczający powód przerwania dalszego śledztwa [Wołoszyński 1974, 194-195].

Zapowiedziane w tytule niniejszego artykułu dwa sposoby ujęcia tematu „Łobojko w polskim środowisku naukowym” można określić umownie jako „zewnątrzny” i „wewnętrzny”. Pierwszy polega na zgromadzeniu opinii Polaków o Łobojce i następnie skonfrontowaniu ich z jego wspomnieniami, drugi zasadza się na zrekonstruowaniu opinii Łobojki o naukowcach polskich. Przy realizacji drugiego warto nie ograniczać się do przeglądu osób sportretowanych przez Łobojkę, ale także odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób były tworzone te portrety?

Najwcześniejsze źródło do studiów nad odbiorem Iwana Łobojki przez Polaków stanowi list Wincentego Pełczyńskiego do Józefa Jeżowskiego z 11 marca 1821 roku z Petersburga:

Uwiadom, czy już ogłoszone konkursy wszystkie są odpisane i czy nie wlaźł kto nowy do hierarchii profesorów. Teraz ma być rozwiązany konkurs do katedry rosyjskiej; uwiadom, kto palmę otrzyma. Posłał stąd jeden mnie znajomy, Łobojko, swoją rozprawę; nie zły to jest człowiek, trochę dziwaczny; rozumie trochę język polski [Archiwum filomatów 1913, 210].

Następne opinie – odnoszące się do działalności Łobojki już po dostaniu się do katedry – wyszły spod ręki Adama Honorego Kirkora, Mikołaja Malinowskiego i Tomasza Dobszewicza, zgodnie widzących w nim dziwaka i miernego wykładowcę, stały obiektem żartów studenckich:

Jan Łobojko, od roku 1822 języka i literatury rosyjskiej p. z. profesor, człowiek spokojnego charakteru i przykładowych obyczajów, dla ograniczonego jednak usposobienia i małej w uczuciach do języka i literatury rosyjskiej ochoty, mały w nich sprawił postęp [Sobarri 1874, 191].

Uniwersytet dostał nowego profesora literatury rosyjskiej, Jana Łobojkę, wielkiego nieuka, ale któremu zdawało się, że potrafi rozkrzewić zamiłowanie Litwinów w poezjach klasyków rosyjskich. Łobojko gardził Puszkinem, ale wyznawał bałwochwalczą cześć dla (Gawriiły) Dierżawina. Wnet (Wincenty Kiszka-) Zgierski ofiarował się tłumaczyć jego ody, jakoż w cudacki strój je przybrał, a Łobojko tak był dobrodusznym, że na każdej tłumaczonej stronie podpisywał: с подлинником верно i takie ody w pojedynczych broszurach w Wilnie przez cały rok wychodziły, a Zgierski nazywał je tomami [Malinowski 1907, 88].

O innych profesorach tego wydziału prawie i mówić nie warto. Profesor literatury rosyjskiej, Łobojko, był raczej przedmiotem żartów dla młodzieży niż nauczycielem. Dobroduszny, słabego charakteru, bez poczucia godności profesorskiej i ważności posady, bawił tylko i śmieszył, a niczego nie uczył, chociaż nie zbywało mu na wiadomościach odnoszących się do jego przedmiotu [Dobszewicz 1883, 91].

Osobne miejsce zajmuje relacja Edwarda Pawłowicza, bogata w materiał anegdotyczny, rzucająca światło nie tylko na relacje Łobojki ze studentami, ale także jego stosunki rodzinne:

Z moskali było dwóch. Paweł Kukolnik, znany później cenzor prasy polskiej, wykładał nie bez talentu historię; Łobojko język i literaturę moskiewską. Aby dać o ostatnim wyobrażenie, zacytuję następny fakt. Lekcja jego przypadała zwykle od 4 do 5 po południu. Razu jednego, a było to w późnej jesieni, gdy wśród deklamacji sławnej ody Dierżawina *Do Boga* (tj. *Bóg* – M.D.), chodząc wzdłuż sali, zauważył, że jeden z uczniów, a był nim znany później i powszechnie lubiany Jan Pilecki, korzystając z wieczornego zmroku i ciepłego kątko, zdrzemnął koło pieca, strudzony snąc spóźnioną zabawą, którą lubił – zatrzymuje się wśród swej deklamacji, staje przed nim i patetycznym tonem woła: „Jak to, tu gdzie radcy stanu wykładają lekcje, pan spis, pan śmiesz spać!... *Eto użasno!*” Był to zresztą dobry człowiek, rozkochany w swojej żonie, a więcej może w jej muzyce; przebaczył też wkrótce Pileckiemu, gdy ten wiedząc o tym, zmyśliwszy jakiś interes, w czasie, gdy pani Łobojkowa zwykła grywać, przyszedł do niego i dał się zdybać w przedpokoju, niby zasłuchany w grze

pani profesorowej. Rozumie się, że interes został załatwiony – i pokój zawarty [Pawłowicz 1883, 12]⁹.

Tymczasem sam Łobojko oceniał stosunki z polskimi studentami jako satysfakcjonujące, stwierdzał, że „w ciągu 18 lat pobytu w Wilnie nic nie naruszyło spokoju na (jego) wykładach”, wspominał o szacunku studentów do niego i o postrzeganiu jego wykładów jako „rezultatu dojrzałej refleksji, długich poszukiwań i obserwacji, obszernej lektury i dogłębnej znajomości swojego przedmiotu” [Лобойко 2013, 72 – *Мои воспоминания*]. Co więcej, zauważał, że „na (jego) wykłady chętnie przychodzili nie tylko studenci, ale także adiunkci i profesorowie, również ci, którzy dawno opuścili uniwersytet...” [Лобойко 2013, 165 – *Мои записки*]. Te i inne utrzymane w tym samym tonie wypowiedzi należy interpretować w kluczu autokreacji. Łobojko przedstawia się w nich jako wybijający się uczony i nauczyciel akademicki, autorytet dla studentów i naukowców, silna osobowość przyciągająca słuchaczy. Nie powinny nas zwieść także zapewnienia autora, iż jego życie nie różniło się niczym od życia przeciętnego profesora, a także postawione przez niego pytanie, kimże jest wobec braci Śniadeckich i innych polskich uczonych: pisał o tym raczej po to, by stworzyć swój wizerunek człowieka skromnego i pokornego, nie zaś po to, aby podkreślić swoją przeciętność i oddać cześć zasłużonym kolegom. Do analogicznego wniosku doprowadził Redę Griškaitė przegląd dorobku „wileńskiego” Łobojki: „obfitość publikacji nowego profesora (...), a także sama ich treść przypomina dobrze przemyślane przedstawianie się, swoistą reklamę: elita Wilna, przede wszystkim profesura uniwersytecka, powinna odnieść wrażenie, że w mieście tym zamieszkała nieprzeciętna, mająca szerokie kontakty naukowe i społeczne, wyjątkowo twórcza i energiczna osoba” [Griškaitė 2013, 153]. Zdaniem Ryszarda W. Wołoszyńskiego, Łobojko „posiadał (...) w większym stopniu zdolności popularyzatora i organizatora wymiany informacji naukowych niż samodzielne umiejętności badawcze” [Wołoszyński 1974, 362].

Zarówno w *Moich wspomnieniach*, jak i *Moich zapiskach* szerokie zastosowanie znajduje przedstawianie naukowców parami, na zasadzie „żywołów równoległych”. W taki sposób są prezentowane zwykle osoby o podobnych zainteresowaniach naukowych, a co najmniej reprezentujące tę samą dyscyplinę, często współpracujące ze sobą albo prowadzące polemikę. „Dwóch uczonych, przybyłych (...) do Petersburga, szukało opieki Towarzystwa. Jeden – Polak,

⁹ Mowa jest o Henricie von Klönman z Mitawy, poślubionej przez Łobojkę w 1829 r. [zob. Prussak 2012, 88-89]. Ponadto wiemy o tym, że wśród znajomych Łobojki krążyły słuchy o wcześniejszych romansowych historiach z jego udziałem; zob. ciąg dalszy przywołanego listu Cypriana Daszkiewicza do Lelewela: „Cenzor Niezabitowski czy nie ten sam Żmujdzin, który (...) potem nie wiem jaką grał rolę, gdy ten nowy literat zakochał się w Cholewińskiej (córce sędziego, właściciela Odachowa – M.D.) i cały czas przesiedział (...) u matki oblubienicy. (Ostatnich wakacji będąc w powiecie rościńskim (tj. rosieńskim – M.D.), (...) mieszkałem czas jakiś w Odachowie, już cel uwielbień Łobojki posiadał Chomiński kapitan, ale listy przeszłego amanta jeszcze egzystują)” [Archiwum... 1997, 322].

drugi – Fin” [Лобойко 2013, 51 – *Мои воспоминания*] – pisał Łobojko o Zorianie Dołędze-Chodakowskim i Andreasie Sjögrenie. I drugi przykład: zestawienie Joachima Lelewela i Ignacego Daniłowicza: „Pragnąc sprawdzić swoją wiedzę historyczną o Rosji na Litwie i w Polsce, nieodzownie powinienem zwrócić się do profesora historii i profesora prawa rosyjskiego i litewskiego. Byli to Lelewel i Daniłowicz” [Лобойко 2013, 79 – *Мои воспоминания*]. Wzmianki o nich odsyłają czytelników do następnych dwóch wymienianych razem uczonych, mianowicie Nikołaja Karamzina jako twórcy *Historii państwa rosyjskiego* i Joachima Lelewela jako jej recenzenta. Kwestie związane z Lelewelem należą do dobrze rozpoznanych, pozostawimy je zatem z boku, skupiając się na opisach Dołęgi-Chodakowskiego oraz Sjögrena. Bez względu na to jednak, którą linię tematyczną opartą na zasadzie „żywotów równoległych” prześledzimy w *Moich wspomnieniach* i *Moich zapiskach*, zyskamy wyobrażenie nie tylko o tym sposobie przedstawiania naukowców przez Łobojkę, lecz także o kierunkach prowadzonych badań i ich rezultatach, dziejach instytucji naukowych oraz ruchach kadrowych w ich obrębie.

Zorian Dołęga-Chodakowski i Andreas Johan Sjögren, fiński lingwista i historyk, znany jako prekursor badań nad Kaukazem [zob. *Основоположник...* 2010], zostali zaprezentowani przez Iwana Łobojkę w dwóch zwartych blokach w *Moich wspomnieniach* i *Moich zapiskach*. Każdy zaczyna się od wzmianki o ich podróżach naukowych (czy raczej badaniach terenowych) oraz krokach podjętych w Petersburgu w celu upowszechnienia wyników badań:

Зориан Долуга-Ходаковский желал совершить путешествие по древней России для проверки своих этнографических гипотез; для отыскания в России первых славенских поселений и пределов финского быта. Андрег Шегрен (...), доктор Абовского университета, желал посвятить себя исследованию народов финского племени, обитающих в России, и также желал найти пособия для этого ученого путешествия; первый представил председателю Общества замечания свои на первые три тома истории Карамзина, другой напечатал по желанию нашему на немецком языке исследование *Über die finnische Sprache* [Лобойко 2013, 51-52 – *Мои воспоминания*].

Андрей Шегрен (...), доктор философии Абовского университета, природный финн, прибыл в Петербург найти покровительство для обозрения финских племен, обитающих в России, начиная от Лапландии по берегам Северного океана до Уральских гор. Прежде всего надобно было ему обратить на себя внимание публики петербургской и сделаться известным Обществу соревнователей, которое, находя в докторе Шегрене человека, способного подъять сей важный труд, и не имея средств поддержать его, просило профессора Раска ходатайствовать о нем у графа Румянцева. (...) Зориан Ходаковский (...), червонорус, прошел пешком по всем тропинкам Червоноруссию, Волынь и Украину, для собрания народных песен, и вознамерился отыскивать древние жилища русских славян на рубежах иноплеменных народов, смешанных с ними. (...) Странствия свои желал он начать с Новгорода. Прибыв в Петербург, он сообщил свои идеи

Шишкову, Д.И. Языкову, Ф.Н. Глинке и Н. Гречу письменно, в выписках из своих исследований [Лобойко 2013, 138, 139 – *Мои записки*].

Dalsze fragmenty obu charakterystyk wypełnia opis rezultatów ich starań z zaznaczeniem problemu, z którym obaj się spotkali – wytknięto im mianowicie niewystraszającą znajomość języka rosyjskiego (w *Moich wspomnieniach* w przypadku Sjögrena, w *Moich zapiskach* – w odniesieniu do Dołęgi-Chodakowskiego). Oba „żywoty równoległe” kończą się wiadomością o śmierci (Dołęgi-Chodakowskiego w osobnym rozdziale w *Moich wspomnieniach*, Sjögrena w *Moich zapiskach*). Drogi naukowe przecięły się zresztą nie tylko w przypadku tych dwóch uczonych, lecz także samego Łobojki i Dołęgi-Chodakowskiego, współpracujących ze sobą w zakresie studiów językoznawczych nad obszarem Litwy (z wykorzystaniem metody ankietowej), których rezultatem stało się, jak pisze A. Капуз, „zebranie bogatych danych na temat toponimiki zachodnich guberni Rosji” [Капуз 1968, 55-57].

Wspomnienia Łobojki rzucają światło na rosyjsko-polskie oraz polsko-rosyjskie kontakty naukowe w wymiarze indywidualnym, grupowym (środowiskowym) i instytucjonalnym. To, co wileński profesor języka i literatury rosyjskiej, prowadzący badania również w innych dziedzinach, napisał o przedstawicielach polskiego środowiska naukowego oraz to, co Polacy napisali o nim, składa się na szeroką i barwną panoramę życia naukowego w pierwszej połowie XIX wieku. Sam Łobojko „obrósł” krańcowo różnymi opiniami. Pisano o nim zarówno w tonie poważnym, jak i kpiarskim, by – oprócz wypowiedzi przywołanych wyżej – wymienić list Józefa Sękowskiego do Joachima Lelewela z 5 stycznia 1824 roku, odnoszący się do jego badań językoznawczych¹⁰. Poprzez zastosowanie dwóch przedstawionych sposobów odczytywania materiału wspomnieniowego może prowadzić droga do sformułowania wypośrodkowanej oceny jego działalności, na którą wkroczyło już wielu badaczy Łobojki, ale jeszcze nie wszyscy [zob. Prussak 2012, 88]. Spod pióra wileńskiego profesora języka i literatury rosyjskiej wyszły nie tylko oceny polskiego środowiska naukowego, lecz także w ogóle Polaków jako narodu¹¹.

¹⁰ „Cytujesz (...) często z pochwałami Łobojkę, to jest dobre na Wilno, lecz nie na Petersburg; Łobojko wyśmieniony skądinąd człowiek, przez swe etymologie i korzenie słów zasłużył nieco sobie na śmieszność w tym mieście; do tego mocno nawet przyłożył się Bulharyn sam z Greczem, obaj jego przyjaciele; lecz co gorsza na ten raz, że i Karamzin o tej śmieszności jest uwiadomionym, gdyż słyszałem go w roku przeszłym, drwiącego z Łobojki etymologii i Szyszkowa prezydenta Ros. Akad., (...) z tą różnicą, iż tamten miał wiele dowcipu, ten zaś jest zupełnie bez tego dodatku”. *List Sękowskiego do Lelewela. Petersburg, 5 stycznia 1824* [Jabłonowski 1913, 96].

¹¹ „Пороки польского народа – легковерие, мечтательность, леность, ветренность, презрение к немцам и русским, расточительность. Потом добрые их свойства. Вежливость, даже с слугами. Выборы дали каждому дворянину, тон и прием в обществе” [Лобойко 2013, 90 – *Мои воспоминания*].

Bibliografia

- Archiwum filomatów*. 1913. Cz. 1: *Korespondencja 1815-1823*. T. 3: 1820-1821. Kraków.
- Archiwum filomatów. Listy z zesłania*. 1997. T. 1: *Krag Onufrego Pietraszkiwicza i Cypriana Daszkiewicza*. Red. Sudolski Z. przy współpr. Grzebień M. Warszawa: Ancher.
- Bazanov V. 1964. *Učonaâ respublika*. Moskva-Leningrad: Nauka [Базанов В. 1964. *Ученая республика*. Москва-Ленинград: Наука].
- Borowczyk Jerzy. 2003. *Rekonstrukcja procesu filomatów i filaretów 1823-1824. Historia śledztwa przeciw uczestnikom konspiracji studenckich i młodzieżowych w Wilnie oraz w Wileńskim Okręgu Naukowym*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Dobszewicz Tomasz. 1883. *Wspomnienia z czasów, które przeżyłem*. Kraków.
- Fizszman Samuel. 1953. *Wspomnienia Iwana Łobojki o procesie filaretów*. „Kwartalnik Instytutu Polsko-Radzieckiego” nr 2-3: 107-133.
- Fizszman Samuel. 1956. *Z problematyki pobytu Mickiewicza w Rosji*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Fizszman Samuel. 1962. *Archiwalia Mickiewiczowskie*. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Griškaitė Reda. 2013. *Iwan Łobojko w historii i historiografii*. Tłum. Duškin M. „Pamiętnik Literacki” z. 2: 149-187.
- Jabłonowski Aleksander. 1913. *Pisma*. T. 7: *Rzeczy polskie*. Warszawa.
- Капуж А. 1968. *Z. Dolenga-Hodakovskij i I.N. Lobjko*. „Sovetskoe slavânovedenie” № 5: 55-57 [Капуж А. 1968. *З. Доленга-Ходаковский и И.Н. Лобойко*. „Советское славяноведение” № 5: 55-57].
- [Lobjko Ivan]. 1827. *Sobranije rossijskich stihotvorenij. V pol'zu ūnošestva vospitaemogo v Učebnom Okruge Imperatorskogo Vilenskogo universiteta*. Vilno [[Лобойко Иван]. 1827. *Собрание российских стихотворений. В пользу юношества воспитанного в Учебном Округе Императорского Виленского университета*. Вильно].
- [Lobjko Ivan]. 1888. [*Pismo S.B. Linde ot 16 maâ 1821 g.*]. W: *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1888*. Kraków: 25-27 [[Лобойко Иван]. 1888. [*Письмо С.Б. Линде от 16 мая 1821 г.*]. W: *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1888*. Kraków: 25-27].
- Lobjko Ivan. 1980. *Volnoe obštvo ljubitelej rossijskoj slovesnostki v Peterburge v 1824 g. pereg ego končinoj*. W: *Pisateli-dekabristy v vospominaniâh sovremennikov*. T. 2. Red. Iezuitov R.V., Levkovič Â.L., Mušina I.V. Moskva: Hudožestvennaâ literatura: 46-49 [Лобойко Иван. 1980. *Вольное общество любителей российской словесности в Петербурге в 1824 г. перед его кончиной*. W: *Писатели-декабристы в воспоминаниях современников*. Т. 2. Ред. Иезуитова Р.В., Левкович Я.Л., Мушина И.В. Москва: Художественная литература: 46-49].
- [Lobjko Ivan]. 2007. [*Pis'ma Z. Dolengie-Hodakovskomu 1822-1823*]. Red. Malaš L. W: *Dolenga-Hodakovski Z. Vybranae*. Minsk: Harvest: 390-400 [[Лобойко Иван]. 2007. [*Письма З. Доленге-Ходаковскому 1822-1823*]. Ред. Малаш Л. W: *Доленга-Ходакоўскі З. Выбранае*. Мінск: Харвест: 390-400].
- Lobjko Ivan. 2007a. *Bulgarin i Senkovskij*. Red. Rejtblat A.I. W: *Belarus' i belarusy u prastore i čase*. Minsk: Mižnarodnaâ asacyacya belarusistov. Połski instytut u Minsku: 208 [Лобойко Иван. 2007а. *Булгарин и Сенковский*. Ред. Рейтблат А.И. W: *Беларусь и беларусы ў прасторе і часе*. Мінск: Міжнародная асацыяцыя беларусістаў. Польскі інстытут ў Мінску: 208].

- [Lobojko Ivan]. 2008. *Pis'ma I. Lobojko I. Lelevelu*. Per. s polskiego Matwiejčik D. Red. Lavrinieć P. W: *Vilna 1823-1824. Perekrostki pamâti*. Minsk: Limarius: 179-202 [[Лобойко Иван]. 2008. *Письма И. Лобойко И. Лелевелю*. Пер. с польского Матвейчик Д. Ред. Лавриниц П. W: *Вильна 1823-1824. Перекрестки памяти*. Минск: Лимариус: 179-202].
- Lobojko Ivan. 2008a. *Moi zapiski*. Red. Rejtblat A.I. W: *Vilna 1823-1824. Perekrostki pamâti*. Minsk: Limarius: 81-176 [Лобойко Иван. 2008a. *Мои записки*. Ред. Рейтблат А.И. W: *Вильна 1823-1824. Перекрестки памяти*. Минск: Лимариус: 81-176].
- Lobojko Ivan N. 2013. *Moi vospominaniâ. Moi zapiski*. Red. Rejtblat A.I. Moskva: Novoe literaturnoe obozrenije [Лобойко Иван Н. 2013. *Мои воспоминания. Мои записки*. Ред. Рейтблат А.И. Москва: Новое литературное обозрение].
- Lobojkov Ivan (sic!). 1811. [*Oda na smert' I.S. Rižskogo*]. W: *Izvestie o žizni i smerti profesora Imperatorskogo Har'kovskogo universiteta Ivana Strpanoviča Rižskogo*. Har'kov: 30-33 [Лобойков Иван (sic!). 1811. [*Ода на смерть И.С. Рижского*]. W: *Известие о жизни и смерти профессора Императорского Харьковского университета Ивана Степановича Рижского*. Харьков: 30-33].
- Lobojko Iwan. 1823. *Groby olbrzymie na Żmudzi i inne zabytki starożytności tego kraju*. „Dziennik Wileński” t. 2, nr 6: 145-157.
- [Malinowski Mikołaj]. 1907. *Mikołaja Malinowskiego księga wspomnień*. Red. Tretiak J. Kraków.
- Mickiewicz Adam. 1998. *Dzieła*. T. 14: *Listy*. Cz. 1: 1815-1829. Wyd. rocznicowe. Warszawa: Czytelnik.
- Osnovopoložnik rossijskogo akademičeskogo kavkazovedenija akademik Andrej Mihajlovič Šogren. Issledovaniâ. Teksty*. 2010. Red. Isaev M.I. Moskva: IMLI RAN [Основоположник российского академического кавказоведения академик Андрей Михайлович Шёгрэн. Исследования. Тексты. 2010. Ред. Исаев М.И. Москва: ИМЛИ РАН].
- Pawłowicz Edward. 1883. *Wspomnienia znad Wilii i Niemna. Studia – podróże*. Lwów.
- Popkov B.S. 1963. *Ioahim Lelewel i ruskie učonye. (Novye materialy iz sovietskih arhivov)*. W: *Slavânskij arhiv. Sbornik statej i materialov*. Moskva: Izdatelstvo AN SSSR: 215-227 [Попков Б.С. 1963. *Иоахим Лелевел и русские ученые. (Новые материалы из советских архивов)*. W: *Славянский архив. Сборник статей и материалов*. Москва: Издательство АН СССР: 215-227].
- Prussak Maria. 2012. *Kłopoty z Iwanem Łobojką*. W: *Stolice i prowincje kultury. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Alinie Kowalczykowej*. Red. Brzozowski J., Skrzypczak M. i Stanisław M. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN: 85-94.
- Prussak Maria. 2013. *Archiwalia białoruskie, litewskie, rosyjskie i polskie. Z związku z artykułem Redy Griškaitė*. „Pamiętnik Literacki” z. 2: 149-150.
- Rejtblat Abram. 2013. *Slavânoved i primiritel' slavân*. W: *Moi vospominaniâ. Moi zapiski*. Red. A.I. Rejtblat. Moskva: Novoe literaturnoe obozrenije: 5-24 [Рейтблат Абрам. 2013. *Славяновед и примиритель славян*. W: *Мои воспоминания. Мои записки*. Ред. А.И. Рейтблат. Москва: Новое литературное обозрение: 5-24].
- Sobarrí [Kirkor Adam H.]. 1874. *Obrazki litewskie. Ze wspomnień tułacza*. Poznań.
- Wołoszyński Ryszard W. 1974. *Polsko-rosyjskie związki w naukach społecznych 1801-1830*. Warszawa: PWN.

Summary

IVAN LOBOJKO IN THE POLISH SCIENTIFIC COMMUNITY (TWO APPROACHES TO THE SUBJECT ON THE BASIS OF MEMOIRS)

This paper consists of three parts: 1. The current state of research on Ivan Lobojsko's memoirs (comments of Samuel Fishman, Abram Rejtblat, Marya Prussak, Reda Gruskaite); 2. The biography of Ivan Lobojsko (born 1786 in Charkov, died 1861 in Mitau) and his contacts with Polish scientists (the community of Vilnius University, Samuel Bogumił Linde, Joachim Lelewel and others); 3. Two approaches to the subject "Ivan Lobojsko in the Polish scientific community on the basis of his memoirs" (I. Lobojsko, *Moi vospominaniya. Moi zapiski*, ed. A.I. Rejtblat, Moscow 2013): a) the "external" method – "The Poles about Lobojsko", a comparison of Lobojsko's memoirs and Poles' memoirs (A.H. Kirkor, A. Malinowski, T. Dobszewicz), b) the "internal" method – "Lobojsko about the Poles", a reconstruction of the profiles of Polish scientists in Lobojsko's memoirs (Zorian Dołęga Chodakowski and others).

Kontakt z Autorką:
m.dabrowska@uw.edu.pl